



# BIULETYN

Nr 2 (978), 4 stycznia 2013 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Beata Górka-Winter • Artur Gradziuk • Roderick Parkes • Beata Wojna

## Stosunki indyjsko-rosyjskie: trwałe partnerstwo?

Patryk Kugiel

*Wizyta prezydenta Rosji w Indiach przyniosła nowe porozumienia, ale nie rozwiązała niedawnych napięć w relacjach dwustronnych. Potwierdza to, że chociaż Indie i Rosja dzielą wiele interesów politycznych i uzupełniają się gospodarczo, często nie są zdolne w pełni wykorzystać potencjału strategicznego partnerstwa. Jednakże wraz z rozwojem obu państw staną się one dla siebie cenniejszymi partnerami i wzajemną alternatywą dla współpracy z Zachodem. Unia Europejska powinna uważniej przyglądać się tym relacjom, gdyż mogą one ograniczać jej szanse i możliwości oddziaływania.*

**Odnowienie strategicznych relacji.** W okresie zimnej wojny Związek Radziecki był głównym strategicznym partnerem Indii i zapewniał im wsparcie dyplomatyczne na forach międzynarodowych, a także sprzęt wojskowy oraz technologie. Upadek ZSRR negatywnie wpłynął na współpracę obu krajów – dopiero w ostatniej dekadzie podjęto nowe próby ożywienia historycznych więzi. W 2000 r. Indie i Rosja podpisały deklarację w sprawie „strategicznego partnerstwa”, które w 2010 r. podniesiono do rangi „specjalnego i uprzywilejowanego”. Jego bilans jest jednak raczej skromny, a zwłaszcza w ostatnich miesiącach nasiliły się problemy związane z dostawą rosyjskiego lotniskowca do Indii, współpracą nuklearną i wzajemnymi inwestycjami. Dlatego wizytę prezydenta Rosji Władimira Putina w Indiach na 12. szczycie dwustronnym 24 grudnia postrzegano jako próbę naprawienia relacji. Szczyt przyniósł 10 nowych umów, w tym kontrakt zbrojeniowy wart 2,9 mld dol., a także umowę o powołaniu funduszu o kapitale 2 mld dol. w celu ułatwienia inwestycji strategicznych, ale nie rozwiązał żadnej z istotnych kwestii spornych.

Pomimo tych problemów Indie i Rosja mają wiele wspólnych interesów strategicznych. Oba kraje podważają dominację Zachodu w stosunkach międzynarodowych, są zwolennikami wielobiegunowego układu sił w świecie i dzielą niepokój związany ze wzrostem potęgi Chin. Rosja popiera Indie w staraniach o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, członkostwo w Grupie Dostawców Jądrowych czy Szanghajskiej Organizacji Współpracy; oba kraje blisko współpracują w ramach nowych ugrupowań wschodzących potęg, takich jak BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, Południowa Afryka) i RIC (Rosja, Indie, Chiny). Nawet jeśli duże różnice pomiędzy członkami podważają skuteczność BRICS, Rosja i Indie uważają grupę za użyteczną platformę promowania swoich interesów. Oba kraje mają żywotny interes w zwalczaniu terroryzmu i mogą wzmocnić współpracę w Afganistanie po wycofaniu się sił międzynarodowych po 2014 r. Przywiązanie do zasad suwerenności i nieingerencji w sprawy wewnętrzne oddala je od modelu zachodniego, zwłaszcza koncepcji takich jak interwencja humanitarna czy „promowanie demokracji”. Na przykład oba kraje krytykowały naloty NATO w Libii w 2011 r. jako sposób na „zmianę reżimu”, a także popierają polityczne rozwiązania kryzysu w Syrii oraz problemu nuklearnego Iranu.

**Współpraca obronna.** Indie mają ponad 70% sprzętu wojskowego pochodzenia radzieckiego lub rosyjskiego i wyprzedziły niedawno Chiny w roli głównego klienta rosyjskiego przemysłu obronnego – odpowiadają za ok. 30% jego eksportu. Między 2007 a 2011 r. Indie zakupiły w Rosji uzbrojenie o wartości 10,6 mld dol., a kontrakty podpisane w ostatniej dekadzie przewyższyły 30 mld dol. Współpraca wykroczyła już poza zwykłą sprzedaż i coraz częściej obejmuje transfer technologii oraz wspólne badania i rozwój. Przykładowo, Indie produkują na rosyjskiej licencji samoloty SU-30 i czołgi T-90, a oba kraje współpracują przy konstrukcji naddźwiękowych rakiet BrahMos, samolotów myśliwskich piątej generacji i wielozadaniowych samolotów transportowych.

Mimo tych postępów współpraca obronna napotyka duże problemy związane z opóźnieniami w dostawie uzbrojenia, wzrostem cen i rosnącymi obawami o jakość rosyjskiego sprzętu. Najbardziej uderzającym przykładem jest sprawa zakupionego przez Indie w 2004 r. lotniskowca *Admirał Gorszkow*, którego przekazanie wielokrotnie przekładano, podczas gdy jego koszt wzrósł trzykrotnie. W ostatnich latach Indie zaczęły dywersyfikować dostawców uzbrojenia i nabywać więcej sprzętu na Zachodzie. Wybór francuskiego samolotu *Rafale* zamiast rosyjskiego *MiG-35* w kontrakcie na 125 wielozadaniowych samolotów bojowych zaniepokoił rosyjskich dostawców. Ponadto indyjska strategia rozwoju krajowego przemysłu obronnego stanowi nowe wyzwanie dla tradycyjnej współpracy. W tym kontekście można postrzegać gotowość Rosji do transferu i wspólnego rozwoju technologii jako sposób na utrzymanie jej dominacji na rynku indyjskim.

**Komplementarność gospodarek.** Współpraca gospodarcza stanowiła zwykle najsłabszy element partnerstwa, ale w ostatnich latach sytuacja zaczęła się zmieniać. Wartość handlu wzrosła trzykrotnie: ze skromnych 3 mld dol. w 2005 r. do 8,9 mld dol. w 2011 r., a w 2015 r. obie strony planują osiągnąć poziom 20 mld dol. Wzajemne inwestycje są ciągle niewielkie i szacowane na 7,5 mld dol. w 2010 r., w tym inwestycje w Rosji na poziomie ok. 6,5 mld dol. (w sektorze energetycznym, bankowości i farmacji), natomiast inwestycje w Indiach na poziomie 1 mld dol. (sektor telekomunikacyjny). Analiza struktury towarowej handlu oraz potencjału obu gospodarek wykazuje dużą komplementarność, co sprzyja lepszej współpracy w przyszłości.

Po pierwsze, podczas gdy Indie są ważnym importerem surowców energetycznych, Rosja należy do ich największych eksporterów. Jak dotąd, gaz i ropa stanowiły tylko drobny ułamek indyjskiego importu z Rosji (ok. 5%), a rozpoczęte inwestycje dopiero zaczynają przynosić efekty. Indyjski państwowy koncern *ONGC Videsh Ltd (OVL)* jest właścicielem 20% udziałów w dalekowschodnim przybrzeżnym polu gazowym *Sachalin-1*; w 2009 r. zakupił *Imperial Energy Group* (poszukującą ropy naftowej w regionie *Tomsk*), a niedawno potwierdził chęć współpracy w projektach poszukiwania ropy w rosyjskim szelfie arktycznym. Można oczekiwać, że indyjskie firmy będą coraz aktywniej dążyły do wydobycia surowców mineralnych w Rosji, a firmy rosyjskie zainteresują się współpracą w dziedzinie energii odnawialnej.

Po drugie Rosja jest dla Indii cennym partnerem w sektorze energetyki jądrowej. Wkrótce będzie pierwszym krajem, który zbudował tam elektrownię jądrową (*Kudankulam*), a po uzgodnieniu przepisów odpowiedzialności za szkody nuklearne Rosja może zainstalować następnych 16 reaktorów. Po trzecie oba kraje mogą wzmocnić współpracę naukową w eksploracji przestrzeni kosmicznej (w tym wspólnej misji na *Księżyc – Chandrayaan-2*), wykorzystania rosyjskiego systemu nawigacji satelitarnej *GLONASS* i wspólnego zaprojektowania cywilnego samolotu pasażerskiego. Inne pomysły czekające na realizację obejmują korytarz Północ-Południe, który może połączyć *Mumbaj* z *Petersburgiem*, lub współpracę przy budowie gazociągu *TAPI* (z *Turkmenistanu* do *Indii*). Podczas ostatniego szczytu obie strony zgodziły się również na rozpoczęcie negocjacji w sprawie podpisania kompleksowej umowy o współpracy gospodarczej (*CEPA*) między Indiami a unią celną Rosji, *Kazachstanu* i *Białorusi*.

**Wnioski.** Partnerstwo strategiczne Indie-Rosja nie spełniło oczekiwań, lecz ma duży potencjał bliższej współpracy. Przyczyną niezadowolających efektów nie jest brak woli politycznej, ale raczej małe zdolności realizacji zobowiązań. Oznacza to, że przyszły kształt tej współpracy zależy przede wszystkim od rozwoju sytuacji wewnętrznej w obu państwach – im szybciej będą się rozwijać i modernizować, tym więcej będą mieć do zaoferowania drugiej stronie. W krótkim okresie, w miarę pogłębiania relacji, można spodziewać się częstszych napięć w pojedynczych projektach, ale poważny kryzys zagrażający bliskiej współpracy nie wydaje się prawdopodobny. Wspólny światopogląd i gospodarcze uzupełnianie się czynią Indie i Rosję naturalnymi partnerami w wielobiegunowym świecie.

Dla UE trwałe partnerstwo Indii i Rosji stanowi wyzwanie, bo ogranicza jej wpływ na dwóch strategicznych partnerów. Sceptycyzm obu państw wobec sankcji UE na Iran i sprzeciw wobec nałożenia na linie lotnicze dodatkowego „podatku węglowego” stanowią ostatnie przykłady ich rosnącej asertywności. Ewentualne trudności w stosunkach z UE mogą skłaniać Indie i Rosję do dalszego zbliżenia. UE powinna zatem zwracać większą uwagę na te relacje i badać możliwości rozwoju współpracy trójstronnej. Jedną z takich okazji daje prezydencja Rosji w G20. Biorąc pod uwagę, że Indie i Rosję łączy ze sobą więcej wspólnych interesów w G20 niż z UE, szczególnie ważne jest, aby Unia aktywniej angażowała oba państwa w obszarach, gdzie interesy wszystkich trzech partnerów są zbieżne, jak tworzenie nowych miejsc pracy lub stymulowanie inwestycji.